

Wojciechowska, Justyna

Językowe sposoby konceptualizacji przestrzeni polski jako przestrzeni ojczystej w języku polskim

Opera Slavica. 2008, vol. 18, iss. 4, pp. 20-31

ISSN 1211-7676

Stable URL (handle): <https://hdl.handle.net/11222.digilib/116447>

Access Date: 29. 11. 2024

Version: 20220831

Terms of use: Digital Library of the Faculty of Arts, Masaryk University provides access to digitized documents strictly for personal use, unless otherwise specified.

JĘZYKOWE SPOSOBY KONCEPTUALIZACJI PRZESTRZENI POLSKI JAKO PRZESTRZENI OJCZYTEJ W JĘZYKU POLSKIM

Justyna Wojciechowska (Bielsko-Biała)

Przestrzeń wypełnia wszystko, co nas otacza, posiada mapę mentalną, która nie jest prostym odwzorowaniem obiektywnych relacji w świecie rzeczywistym. Konceptualna granica odgrywa istotną rolę w procesie postrzegania wyznaczonej przestrzeni. W artykule przyjmuję, za J. Bartmińskim, koncentryczny sposób organizacji ojczystej przestrzeni przez Polaków.

Space is in everything that surrounds us. It has a mental map, which is not a simple construent of objective relations in the real world. The conceptual border plays a significant role in the process of perceiving appointed space. In the paper, following J. Bartmiński, I accept the concentric way of organizing native space by Poles.

*„Bo cóż znaczy świat,
Choćby najkolorowszy.
Zawsze go bije pulsowanie
Własnego kąta na ziemi”¹.*

Definicję PRZESTRZENI przyjmuję za Słownikiem Współczesnego Języka Polskiego pod red. B. Dunaja.² PRZESTRZEŃ to:

1. <nieskończony, nieokreślony obiekt trójwymiarowy>, Szybować w przestrzeni;
2. <określony, mający pewne wymiary obszar trójwymiarowy>, Wypełnić wodą pustą przestrzeń zbiornika; Przestrzeń między blokami; Przestrzeń powietrzna kraju;
3. <pusta, bezkresna płaszczyzna; rozległy, nieskończony obszar>, Przestrzeń morza, stepu, Przestrzeń pustynna;
4. <odległość między czymś a czymś, odstęp dzielący dwa punkty, dwie rzeczy itp.>, Przed nami jeszcze kilometrowa przestrzeń do przebycia, Przestrzeń między blokiem a chodnikiem wypełniał ogródek.

¹ Słowa Melchiora Wańkowicza cytowane przez B. Wachowicz w: W ojczyźnie serce me zostało, Warszawa 1991, s. 256.

² Słownik współczesnego języka polskiego, red. B. Dunaj, Warszawa 2001, s. 188.

Przestrzeń wypełnia wszystko, co nas otacza, wypełnia konkretne obiekty wewnątrz, otacza je na zewnątrz. Samo pojęcie przestrzeni kojarzy się z próżnią, z czymś pustym, co nic nie zawiera.

Przestrzeń posiada mapę mentalną, która nie jest prostym odwzorowaniem obiektywnych relacji w świecie rzeczywistym, lecz stanowi wspólny, inter-subiektywny konstrukt pojęciowy//pojęcie, w którym dana wspólnota językowa zawarła i utrwaliła właściwe sobie pojmowanie przestrzeni³. Z pojęciem przestrzeni ściśle związane jest pojęcie MIEJSCA. Słownik Współczesnego Języka Polskiego pod red. B. Dunaja definiuje miejsce jako:

1. <wolną przestrzeń w terenie lub pomieszczeniu, którą można czymś wypełnić; obszar, teren, pole>
2. <określony fragment przestrzeni (np. ziemi, przedmiotu, ciała; punkt)>;
3. <wytyczony obszar, zabudowany, zamieszkały przez ludzi; miejscowość>;
4. <pomieszczenie, obszar służące określonemu celowi; lokal, lokum, teren>;
5. <wolną przestrzeń dla jednej osoby; siedzenie, poślanie, pokój>.

Wierzbicka (1971) uznała MIEJSCE za jedno z tzw. indefinibiliów przestrzennych. Svorou zaproponował, aby zastąpić pojęcie MIEJSCA pojęciem REGIONU. REGION to pojęciowy konstrukt, który zawiera w sobie wiedzę użytkowników języka o doświadczeniowych (sposprzeżeniowych), interakcyjnych i funkcjonalnych cechach danego bytu przestrzennego, względem którego orientowana jest przestrzeń (Svorou 1993: 212). Taka definicja REGIONU pozwala uniknąć problemów wynikających z konieczności dokładnego określania granic terenu, który w analizie jest oznaczany jako MIEJSCE⁴, por.:

*Ojczyzna to jest **miejsce**, gdzie uczymy się zapachów, dźwięków i barw, skąd zbieramy materiał do naszych przyszłych pojęć i wyobrażeń, przesądów i sądów. Jest to **miejsce**, gdzie żyli nasi ojcowie. Miłość ojczyzny jest uczuciem naturalnym. To z jednej strony „kraj lat dzieciennych”, z drugiej – „zbiorowy obowiązek”⁵.*

Konceptualna granica odgrywa istotną rolę w procesie postrzegania wyznaczonej przestrzeni. B. Dunaj definiuje granicę jako:

1. <miejsce, w którym kończy się jakiś obszar; linię oddzielającą jakiś obszar od innych; także umowną linię oddzielającą terytorium danego państwa od innych>: Granica gospodarstwa, działki. Granica miasta, regionu. Granica występ-

³ Chlebda W., Kilka słów o Europie i innych kontynentach mentalnych, w: Słowo i czas, red. S. Gajda, Opole 1998, s. 48; Przybylska R., Polisemia przyimków polskich w świetle semantyki kognitywnej, Kraków 2002, s. 106.

⁴ Przybylska R., Polisemia przyimków polskich w świetle semantyki kognitywnej, Kraków 2002, s. 107.

⁵ Wasiułyński W., Ojczyzna przeciw narodowi?, Tygodnik powszechny, 5 IV 1992.

powania bocianów. Umowna, naturalna granica. Lądowa granica państwa. Zmieniać, przesuwac, ustalac granice. Przekraczac granice.

2. <linię podziału; czynniki różnicujące jakieś zjawiska>: Płynna granica zjawisk. Granica sprężystości materiałów. Zacierają się granice pomiędzy prawdą a kłamstwem.

3. <ograniczony zasięg, zakres czegoś dozwolonego, przyjętego, możliwego>: Działać w granicach rozsądku. Nie znała granic w złośliwościach. Nigdy nie przekraczał pewnej granicy. Jego dobroć nie miała granic.

4. <kres możliwości>: Być u granic wytrzymałości nerwowej⁶. Zagranica jest określa przez B. Dunaja jako: obszary, państwa leżące poza granicami własnego kraju; też: zamieszkująca je ludność: Paczki z zagranicy. Kontaktować się z zagranicą⁷.

Granice posiadają wszystkie przestrzenne obiekty. Granicą może być powierzchnia, krawędź, brzeg, kant. Cechy przestrzenne obiektów decydują o kształcie i rozmiarze granicy. Niektóre byty przestrzenne wymagają od konceptualizatora mentalnego konstruowania granicy. Granice POLSKI są konceptualnie „domknięte”, dzięki czemu obszar kraju staje się ściśle wyodrębnioną przestrzenią, por.:

*Nowe regiony Europy mogą **domykać się w granicach** istniejących dotychczas państw, ale mogą je także przekraczać, czego załączkiem są obecne euroregiony*⁸.

*„**Granice** są bliźniami historii” to pierwsze zdanie „Europejskiej Karty Regionów Granicznych i Transgranicznych” przyjętej w Szczecinie zgromadzenia Stowarzyszenia Europejskich Regionów Granicznych. **Granica polsko-niemiecka** jest szczególnie świeżą bliźnią w dziejach naszych narodów. Jesteśmy bowiem sąsiadami zarazem starymi, ale równocześnie tu nad Odrą i Nysą zupełnie nowymi (...)*⁹.

*(...) poprzez Odrę **graniczymy** z Unią Europejską*¹⁰.

*Polska **leżąc w strefie** „między” mocarstwami i związkami państw jest poddawana pochodzącym z przeciwnych stron oddziaływaniom(...)*¹¹.

⁶ Słownik współczesnego języka polskiego, red. B. Dunaj, Warszawa 2001, s. 287.

⁷ Tamże, s. 607.

⁸ Jałowicki B., Społeczeństwo Europa, w: Przegląd Polityczny nr 37/38, 1998, s. 95.

⁹ Prezydent Szczecina do parlamentarzystów landu Meklemburgia-Pomorze Przednie w Schwerinie, wrzesień 1996). J. Szacki, Społeczeństwo obywatelskie, Przegląd Polityczny nr 32, 1996, s. 52.

¹⁰ Norman Davis, Wielki Trójkąt, przeł. E. Tabakowska, w: Przegląd polityczny nr 23 1994, s. 26.

¹¹ R. Kuźniar, Mapa bezpieczeństwa, w: Przegląd polityczny nr 23 1994, s. 38.

(...) *Polska z natury jest krajem kresowym, właśnie z uwagi na swą otwartość, przelotowość między wschodem a zachodem. Powiedziałbym nawet, że ta kresowość jest synonimem polskości*¹².

*Na tej rzece (Łabie) kończyła się Europa dobrobytu, bezpieczeństwa, demokracji i wolności. Nic więc dziwnego, że marzeniem Polaków było przesunięcie tej granicy przynajmniej do Bugu. (...) Przez tak długi czas Polska była odgródzona od tego, co się dzieje w świecie*¹³.

Granice państwa jasno wytyczają jego obszar, którego należy strzec, w razie konieczności bronić, por.:

*Nasze granice? – „Póki żyjemy”,
Wszędzie, gdzie nasi walczą i giną.
Gniewnie idziemy, krwawo idziemy,
Nasze granice w Monte Cassino*¹⁴.

Granice wyłaniają z przestrzeni konkretny obszar, terytorium. Ale nie zawsze ojczyzna jest wytyczona wyłącznie granicami, por.:

(...) *moja Polska nie ma granic etnicznych ani terytorialnych. Moja Polska jest o wiele większa. (...) Dzięki temu moja Polska nie musi być pozamykana żadnymi klamrami. (...) Moja Polska może być bez granic. (...) oto nie muszę już mówić o kraju „pomiędzy Odrą i Bugiem”. Swoją ojczyznę noszę w sobie*(...)¹⁵.

Emigracja uniezależniła ojczyznę od fizycznego związku z ziemią. Przyczyniły się do tego utrata państwowości i konieczność wyjazdu z rodzinnego kraju. Początek wieku XIX podważył dominującą rolę przestrzeni w pojmowaniu ojczyzny. Współcześnie konceptualizacja ojczyzny jest zróżnicowana, przebiega od „akceptacji nowego miejsca po szukanie syntezy, zrastania się w jedno przestrzeni nowej i starej i tworzenie rozróżnień „Macierz” (Polska) – „Ojczyzna” (nowy kraj zamieszkania)¹⁶.

Podstawowym założeniem metodologicznym kognitywizmu jest poszerzenie znaczenia do cech istotnych, uznawanych za reprezentatywne, typowe i odznaczające się oczywistością poznawczą. Langacker zestawia konceptualizację ze znaczeniem. Konceptualizację pojmuje jako doświadczenie mentalne: „znaczenie bazuje na konceptualizacji – doświadczeniu mentalnym obejmującym doświadczenia sensoryczne, procesy tworzenia nowych pojęć i wiedzę konteksto-

¹² Duda W., Był sobie Gdańsk, Przegląd Polityczny nr 29, 1995, s. 81.

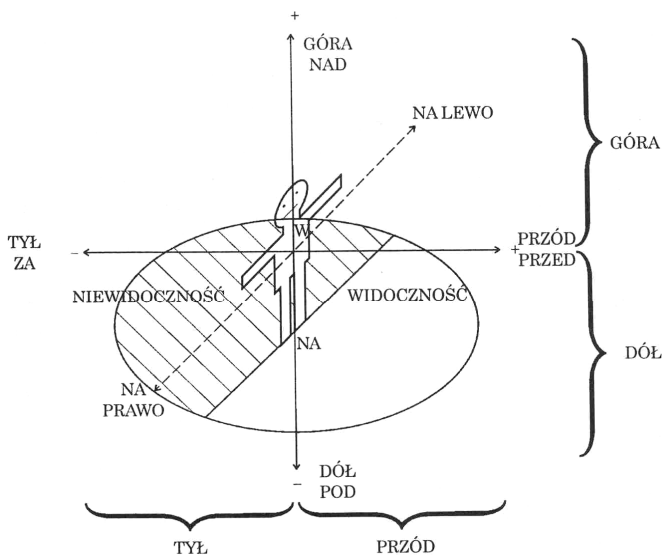
¹³ Gadomski W., Polska w globalnej sieci, Przegląd Polityczny nr 37/38, 1998, s. 58

¹⁴ Broniewski W., Monte Cassino, w: Historia w poezji. Antologia polskiej poezji historycznej i patryotycznej, red. B. Walczyna, Warszawa 1965, s. 528.

¹⁵ Żychiewicz T., Ojczyzna, Tygodnik Powszechny, 2 VIII 1992.

¹⁶ Bartmiński J., Polskie rozumienie ojczyzny i jego warianty, w: Pojęcie ojczyzny we współczesnych językach europejskich, Lublin 1993, s. 43.

wą¹⁷. Konceptualizacja **przestrzeni** obejmuje takie aspekty, jak **odległość** i **rozmiar**. Człowiek – konceptualizator, umiejscowiony w CENTRUM może znajdować się w różnych zakresach terytorium. Określone zakresy przestrzeni są wyłaniane pojęciowo w stosunku do naturalnych rozmiarów ciała konceptualizatora¹⁸. R. Przybylska, powołując się na badania G. A. Millera, P. N. Johnsona-Lairda, Yi Fu Tuana, S. Svaroua, W. Maciejewskiego i J. Okoniowej, podkreśla rolę kształtów i funkcji ludzkiego ciała, jaką odgrywają one w egocentrycznej przestrzeni poznawczej. Poznawczość opiera się na wymiarach: góra – dół, przód – tył, strona prawa – strona lewa, dlatego jest postrzegana jako rozciągająca się od biegunów ujemnych – dołu, tyłu, strony lewej do dodatnich – góry, przodu, strony prawej¹⁹.



Rys. 1. Egocentryczny model konceptualizacji przestrzeni (za R. Przybylską)²⁰

¹⁷ Langacker R., Wykłady z gramatyki kognitywnej, Lublin 1995, s. 18, Nowakowska-Kempna I., Konceptualizacja uczuć w języku polskim, Warszawa 2000, s. 61

¹⁸ Przybylska R., Polisemia przyimków polskich w świetle semantyki kognitywnej, Kraków 2002, s. 113.

¹⁹ Tamże, s. 112-113.

²⁰ Tamże, s. 116.

W kategoriach symboliki DOŁU i GÓRY interpretuje metaforę ciała ojczyzny C. K. Norwid, por.:

*Kto mi powiada, że moja ojczyzna:
 Pola, zieloność, okopy,
 Chaty i kwiaty, i sioła – niech wyzna,
 Że – to jej stopy .
 Dziecka – nikt z ramion matki nie odbiera;
 Pacholę – do kolan jej sięga;
 Syn – piersi dorósł i ramię podpira:
 To – praw mych księga.
 Ojczyzna moja nie stąd wstawa czołem;
 Ja ciałem zza Eufratu,
 A duchem sponad Chaosu się wziąłem:
 Czynsz płacę światu.
 Naród mię żaden nie zbawił ni stworzył;
 Wieczność pamiętam przed wiekiem;
 Klucz Dawidowy usta mi otworzył,
 Rzym nazwał człkiem.
 Ojczyzny mojej stopy okrwawione
 Włosami otrzeć na piasku
 Padam: lecz znam jej i twarz, i koronę
 Słońca słońc blasku.
 Dziadowie moi nie znali też innej;
 Ja nóg jej ręką tykałem;
 Sandału rzemień nieraz na nich gminny
 Ucałowałem.
 Niechże nie uczą mię, gdzie ma ojczyzna,
 Bo pola, sioła, okopy
 I krew, i ciało, i ta jego blizna
 To ślad – lub – stopy²¹.*

POLSKA to obiekt geograficzny, który nie posiada przodu i tyłu. Według klasyfikacji zakresów przestrzennych R. Przybylskiej²² POLSKA należy do trzeciego zakresu przestrzennego:

Z1 – pierwszy zakres przestrzeni obejmuje niewielkie pole najbliższej fizycznej rzeczywistości, która otacza ciało człowieka;

²¹ Norwid C. K., *Moja ojczyzna*, cyt. za: Bartmiński J., *Polskie rozumienie ojczyzny i jego warianty*, w: *Pojęcie ojczyzny we współczesnych językach europejskich*, Lublin 1993, s. 43.

²² por. J. Wojciechowska, *Proces conceptualizacji przestrzeni BESKIDÓW jako małej ojczyzny (analiza w oparciu o rzeczowniki przestrzenne)*, komputeropis.

Z2 – drugi zakres przestrzeni najczęściej jest w całości dostępny wzrokowo dla konceptualizatora;

Z3 – trzeci zakres przestrzeni obejmuje rozległy wycinek przestrzeni. Konceptualizator nie jest w stanie ogarnąć go wzrokiem, nie widzi wyznaczających granic. Myślenie o przestrzeni wymaga od człowieka przejścia z poziomu naocznej obserwacji na poziom konstruowania w umyśle przestrzeni wyobrażeniowej, tzw. mapy²³. Lokalizatorami w tej przestrzeni są obiekty geograficzne i topograficzne, np. POLSKA

POLSKA jako morficzny byt przestrzenny jest konceptualizowana jako obiekt wyodrębniony relacyjnie granicami od przyległych do niej, niezmiennych w kształcie, innych bytów morficznych. Struktura przestrzenna bytów morficznych jest stała, narzucona przez formę bytów sąsiadujących.

Mentalna mapa rzeczywistości pozwala nam na interpretację świata realnego. Geografia mentalna²⁴ jest próbą człowieka zmierzenia się z oporną obiektywnością materialnego świata, próbą wtłoczenia go w ramy ludzkich schematów, narzucenia siatki naszych pojęć, ocen i sądów, jest więc próbą konceptualnego zorganizowania nam przestrzeni, przekształcenia jej w miejsce kulturowe. Geometryczna idealizacja to nałożenie na realne byty przestrzenne i relacje między nimi ramy konceptualnej obejmującej względnie proste wyobrażenia geometryczne przy równoczesnym pominięciu tych cech przestrzennych bytów i relacji, które są nieistotne dla danego idealnego wyobrażenia. Takie działanie stwarza uproszczony w stosunku do realnej rzeczywistości wyidealizowany schemat geometryczny relacji, tj. konstrukcję mentalną. Idealizacja geometryczna przestrzeni jest procesem kognitywnym, który umożliwia *dopasowanie* nieskończonego świata rzeczywistego do ograniczonego zbioru środków językowych służących do ich wyrażania, opisywania²⁵.

W konceptualizacji przestrzeni POJEMNIK jest pojęciem uznanym za podstawowe²⁶. POJEMNIK pozwala wyróżnić szczegółowe pojęcia przestrzenne:

1. obszar wewnętrzny,
2. obszar zewnętrzny,
3. granica, która oddziela oba obszary, por.:

²³ Tamże, s. 113-114.

²⁴ Chlebda W., Kilka słów o Europie i innych kontynentach mentalnych, w: Słowo i czas, red. S. Gajda, Opole 1998, s. 48

²⁵ Przybylska R., Polisemia przymków polskich w świetle semantyki kognitywnej, Kraków 2002, s. 135; por. J. Wojciechowska, Proces konceptualizacji przestrzeni BESKIDÓW jako małej ojczyzny (analiza w oparciu o rzeczowniki przestrzenne), komputeropis.

²⁶ Lakoff G. Johnson M., Metafory w naszym życiu, PIW 1988, s. 52; Przybylska R., Polisemia przymków polskich w świetle semantyki kognitywnej, Kraków 2002, s. 108.

*Europa powinna przyjąć POLSKĘ do siebie bardzo łatwo. Ale nie dlatego, że POLSKA to ultrakatolickie przedmurze. POLSKA należy do rodziny jako jeszcze jeden wśród wielu przygarniętych krajów*²⁷.

*Zrównanie kursu euro i dolara nie ma nic wspólnego z sytuacją WEWNĄTRZ POLSKI*²⁸.

*Dotychczas, OBOK POLSKI, wyjazd na finały zapewniły sobie w turnieju w Edynburgu reprezentacje Argentyny, Hiszpanii i Belgii*²⁹.

*Jego rządy nad Warszawą mają być wizytówką zdolności jego partii do rządów NAD POLSKĄ*³⁰.

*Wszedł DO POLSKI, kraju swoich rodziców*³¹.

*Czy toczy się dziś W POLSCE walka o rząd dusz?*³².

*Differentiam specificam między życiem W POLSCE i POZA POLSKĄ na własnej skórze poznałem*³³.

J. Bartmiński podkreśla, że Polacy organizują ojczystą przestrzeń w sposób koncentryczny. Klasyfikację przestrzeni Polski przyjmuję za J. Bartmińskim, wyszczególniając:

1. **dom**, w którym człowiek wzrasta, dojrzewa, dom, którego obyczaje kształtują osobowość. Dom jest miejscem odpoczynku, staje się fantastyczną krainą, jest ostoją tradycji. Dom to symbol³⁴, por.:

Ale serce smutno tęskni

Do rodzinnych chat.

Żegnam was więc, pyszne miasta, (...)

Bo już wita mię w rodzinnym

Siole ojców dwór...³⁵

²⁷ Grudzińska-Gross I., Nie ma powrotu, Res Publica, nr 4, 1991

²⁸ Wołę kompromis od konfrontacji, Rzeczpospolita, nr 162, 13 VII 2002 .

²⁹ Mazur W., Teleks, Rzeczpospolita, nr 173, 26 VII 2001.

³⁰ Semka P., Rząd fachowców, czyli droga donikąd, Rzeczpospolita, nr 66, 19 III 2003.

³¹ Żeromski S., Przedwiośnie, Warszawa 1971, s. 105.

³² Czy w Polsce toczy się walka o rząd dusz?, Dyskusja na łamach „Więzi”, Więź, nr 5, 1992.

³³ Lem S., Ojczyzna?, Tygodnik Powszechny, 23 II 1992.

³⁴ Lewiński P., Dom w reklamie telewizyjnej, w: Dom w języku i kulturze, red. G. Sawicka, Szczecin 1995, s. 160-161.

³⁵ Cyt. za K. Damrot, Z niwy śląskiej. w: K. Kossakowska-Jarosz, Dom i mała ojczyzna w polskiej literaturze górnośląskiej na przełomie XIX i XX wieku, w: Dom w języku i kulturze, red. G. Sawicka, Szczecin 1995, s. 23.

2. **miejscowość rodzinna** definiowana przez B. Dunaja jako <niezbyt duży obszar zabudowany i zamieszkały przez ludzi; najczęściej niewielkie miasto lub wieś>³⁶ głęboko zakorzenia się w sercu. Człowiek w szczególny sposób czuje się związany z miejscem, gdzie się urodził, wychował, gdzie żyje jego rodzina. Przestrzeń tego miejsca jest przywoływana dzięki charakterystycznym elementom składającym się na ściśle określony krajobraz, por.:

*Gdy o ojczyźnie mojej myślę –
Myślę: Aleje, Zajazd, Powiśle.
Nie las, nie łąka, nie tan zboża,
Lecz Krzywe Koło, Wspólna, Hoża.
Tobie Ojczyznę – wioska, ruczaj,
Mnie Mokotowska, Bracka, Krucza,
I kiedy bierze mnie tęsknota,
To myślę: Chmielna... Marzę: Złota...
Jeśli mam zginąć, dobry Boże,
To za spalone domy Hożej.
Jeśli mam zginąć – niech mnie zniszczą
Za Nowy Świat – ulicę Zgliszczy.
Za Świętokrzyską zrujnowaną.
Za Dobrą, Twardą i Drewnianą.
Lecz przedtem daj mi ujrzeć latem
Księżyc idący Marienształem³⁷.*

3. **okolica czyli strony rodzinne** posiadają większą przestrzeń w stosunku do obszaru rodzinnej miejscowości, por.:

*(...) ale miło mi o tamtej ziemi
myśleć czasem, idąc przez życie,
żem nauczył się tam słów, którymi
umiem kochać i cierpieć, i bić się*

*Dzięki, dzięki za każde słowo,
Dobrzy ludzie z dziecięcych wspomnień,
Niech wam szumi wiślanie, sosnowo
Wiatr, co ślady tam zamiótł po mnie³⁸.*

4. **region** jest wyznaczony przez określone cechy języka czy krajobrazu. Region to MAŁA OJCZYZNA, dla której charakterystyczna jest swoista kultura silnie osadzona w historii. Ta odrębna kultura posiada charakterystyczny system

³⁶ Słownik współczesnego języka polskiego, red. B. Dunaj, Warszawa 2001, s. 513.

³⁷ Nowicki A., *Moja Ojczyzna*, w: *Historia w poezji/Antologia polskiej poezji historycznej i patriotycznej*, red. B. Walczyna, Poznań 1964, s. 561.

³⁸ Broniewski W., *Miasto rodzinne*, w: *Wiersze i poematy*, Warszawa 1972.

wartości, natomiast osoby zamieszkujące określony teren mają świadomość jego specyfiki, a przez to odrębności³⁹, por.:

(...)

*Tatry... czemuż jak siedzib szukające ptaki,
Myśli moje ku waszej zamartej pustyni
Lecą przez mgłę tęsknoty i przez marzeń szlaki?*

*O pustyni tatrzańska! Bo na tym obszarze
Całej mojej ojczyzny – o skalna świątyni –
W tobie jednej są jeszcze – swobody ołtarze!*⁴⁰

5. **kraj**, Polacy jako wspólnota narodowa mają Ojczyznę, której granice domykają się zgodnie z granicami kraju. Polska jest naszym krajem rodzinnym, który w przypadku emigracji staje się obiektem tęsknoty, skłania do zadumy i refleksji, por.:

(...)

*sercem poety
pragnę posłuchać...*

*Czego? – no, Wisły, no, oczywiście,
kiedy brzożowe liście,
jeszcze nie bardzo zielone,
jeszcze onieśmiałe,
a już kładą się na ziemię, na wodę,
w białodrzewiu hodując urodę,
i wiem, że przyjdę, zobaczę,
i że się na pewno rozplaczę,
że takie zielone i młode(...)*

*no bo trzeba, przyjaciele, wrócić,
wszystko tam zmienić, odwrócić –
żeby sosny szumiały nad Wisłą
i żeby słońce zabłyśło*

(...)

nad Mazowsza równiną otwartą –

³⁹ Nowakowska-Kempna I., Górny Śląsk jako MAŁA OJCZYZNA. Podstawowe wykładniki językowe, w: Śląsk jako region pogranicza językowo-kulturowego w edukacji, red. I. Nowakowska-Kempna, Katowice 1997, s. 27; Poczucie odrębności poszczególnych obszarów kraju było już widoczne w okresie kształtowania się języka narodowego, kiedy język jednego z regionów stał się ogólnym i kształtującym piśmiennictwo oraz kulturę.

⁴⁰ Nowicki F., Tatry, w: Literatura polska, Warszawa 1979, s. 137.

*i żeby żyć było warto*⁴¹.

6. **Europa**, możliwość wejścia Polski do Unii Europejskiej było interpretowane jako dziejowa szansa, jako historyczne wyzwanie. 1 maja 2004 roku Europa stała się naszą ojczyzną, stała się matką. Granice Europy wyłaniają ją jako spójny obszar kulturowy, jednak (...) *można znieść granicę celną pomiędzy Niemcami i Francją, nie można znieść granicy między Niemcem i Francuzem, ponieważ jeden będzie czytał jako pierwszą, najbliższą lekturę Goethego, a drugi – Balzaca, Stendhala czy Baudelairea. Nie znaczy to, że nie będą szanować, a nawet podziwiać innych pisarzy, ale podstawa istnienia każdej ukształtowanej społeczności jest jej odrębny język, kultura i plemienne początki*⁴².

7. **świat** jako wszechświat i jako kula ziemska, planeta, na której żyją ludzie również występuje w znaczeniu ojczyzny. Kraj jako część globu, jako „własny kąt na ziemi” jest najbardziej akcentowany⁴³.

Przestrzeń Polski, jako przestrzeń ojczysta, należy do podstawowej kategorii geografii lingwistycznej. Nie jest ona obojętna wobec przestrzeni rzeczywistej, przestrzeni mentalnej, przestrzeni kulturowej. H. Pelcowa⁴⁴ zaznacza, że konkretyzacja przestrzeni może przebiegać na osi różnych opozycji, z których szczególnie ujawniają się **daleko – blisko**, np. *Polska blisko Zachodu, czy Polska daleko od unijnych wymagań. Z wyróżnioną opozycją ściśle wiążą się relacje przestrzenne przybierające charakter metafor: góra – dół, otwarty – zamknięty*, np. *Polska górą, Polska znalazła się w depresji, Polska szeroko otwarta na Zachód, Polska – zamknięta prowincja Europy?*. Segmentacja przestrzeni dokonuje się wg H. Pelcovej zgodnie ze społeczną opozycją **swój – obcy**, np. *Polska to nasz teren, Teren poza granicami Polski wydaje się obcy* (podkreślenie J.W.).

Obszar przestrzenny POLSKI nie jest pusty. Użycie czasowników: *budować, wznosić, stawiać, projektować, planować, murować, konstruować, kształtować* stwarza perspektywę wypełniania przestrzeni. PRZESTRZEŃ POLSKI jako PRZESTRZEŃ OJCZYSTA jest tworzona na nowo przez każde pokolenie: *Polskę trzeba napisać na nowo. Nie: od nowa, ale: na nowo. Od nowa pisze Polskę każde wstępujące w nią pokolenie. Być może musiało minąć pół stulecia od zakończenia II wojny światowej, by nowa przestrzeń Polski mogła się ukształtować w pełni, stać się przedmiotem świadomej refleksji literackiej. W szczelinie między pamięcią własnej tradycji i realnością doświadczenia*

⁴¹ Tamże

⁴² Nowosielski K., Bogate „trochę”, w: Przegląd Polityczny nr 37/38, 1998, s. 151.

⁴³ Bartmiński J., Polskie rozumienie ojczyzny i jego warianty, w: Pojęcie ojczyzny we współczesnych językach europejskich, Lublin 1993, s. 28.

⁴⁴ Pelcowa H., Przestrzeń jako sposób postrzegania świata, w: Przestrzeń w języku i kulturze. Problemy teoretyczne. Interpretacje tekstów religijnych, Lublin 2005, s. 127.

powstaje nowa Polska: między pamięcią Kresów i realnością cudzych śladów (podkreślenie J.W.)⁴⁵.

Przestrzeń państwa rozciąga się między granicami. Językowe sposoby konceptualizacji PRZESTRZENI POLSKI jako PRZESTRZENI OJCZYSTEJ mieszkańców, którzy są na miejscu rysują się odmiennie od konceptualizacji dokonywanych przez emigrantów (jest to szeroki problem, który wymaga osobnego pola badań), ponieważ:

*Kraj zaczynamy widzieć poza krajem.
Z oddalenia nabiera właściwego kształtu,
który podobny sercu.*

*To gałęzie rzek
pomagają nam przeżyć widok Neapolu:
panieńska Narew zaślubiona z Bugiem,
wiejska Wkra i z łacińska brzmiały, senny Liwiec.
Największe i najmniejsze, rozlane wśród łąk
kwitnących kaczeńcami, szczawiem i dziewanną,
podmywające brzegi, niebezpieczne wiosną,
ujęte w betonowe koryta i hojnie
darzące żółtym piachem.
Strumienie, gdzie pstrągi
żywym srebrem błyskają, i wody, gdzie ktoś
odbywa swoje gody. Nad brzegami rzek
melancholijnie tkwią zarysy wierzb.
I za tym właśnie tęskni się w Paryżu⁴⁶.*

⁴⁵ Szaruga L., Pisanie Polski, w: Przegląd Polityczny nr 30, 1996, s. 38.

⁴⁶ Marjańska L., Rzeki polskie, w: Kwiaty ojczystej ziemi, wybór: L. Marjańska, Warszawa 1983, s. 303.